

Specjaliści zajmą się badaniem UFO

5 stycznia 2011

ARGENTYNA. Zgodnie z doniesieniami agencji AFP oraz Terra, rzecznik Argentyńskiego Lotnictwa potwierdził w wypowiedzi z 29 grudnia 2010 r., że stworzona zostanie komisja, której zadaniem będzie badanie relacji o niezidentyfikowanych obiektach latających w przestrzeni powietrznej nad krajem, z którego co rusz dochodzą informacje o rekordowych ilościach a nawet falach obserwacji UFO.

– Komisja ds. Badania Zjawisk Powietrznych jest obecnie w fazie formowania – powiedział kpt. Mariano Mohaupt, przedstawiciel argentyńskiego lotnictwa ds. kontaktów z mediami. Ujawnił on także, że odnotowano w ostatnim czasie kilka niezwykłych relacji o spotkaniach z niezidentyfikowanymi obiektami, a podobne sprawy będą „rozstrzygane z formalnego, profesjonalnego punktu widzenia, przyczyniając się do naszej misji, jaką jest kontrolowanie przestrzeni powietrznej.”

Grupa będzie miała charakter multidyscyplinarny, a w jej skład wejdą meteorolodzy, kontrolerzy lotów, piloci oraz specjaliści od radarów, którzy poddawać będą analizie otrzymywane relacje.

– Istnieje wiele relacji, które są sprawdzane i okazuje się, że nie stoją za nimi żadne niezwykłe zjawiska – podkreśla Mohaupt.

Podobne komisje istnieją także w innych krajach, m.in. w Chile (CEFAA), Peru (OIFAA) i Urugwaju (CRIDOVNI). Informacje o stworzeniu komisji przyjęli także z radością argentyńscy ufolodzy, gdyż kraj ten należy do jednego z najbardziej „aktywnych” pod względem zgłoszeń o spotkaniach z niezidentyfikowanymi obiektami.

– Jest to sprawa, której spodziewaliśmy się wszyscy – mówi

Silvia Perez Simondini z grupy Vision OVNI, której głównym zadaniem są działania w sprawie ujawnienia przez Argentynę oficjalnej dokumentacji związanej ze zjawiskiem UFO, co uczyniły już inne kraje.

Simondini dodaje, że najważniejsze w podobnych przedsięwzięciach jest krytyczne podejście do sprawy i rozpatrywanie jej jako problemu wymagającego zbadania przez naukę.

Zgadza się z tym kolejna z argentyńskich ufologów, Mercedes Casas, która dodała, że celem komisji powinno być badanie wszystkich zgłaszanych spraw w sposób poważny i przede wszystkim racjonalny.

– Nie mogę zaprzeczyć, że jestem wielce uradowana zachowaniem naszego Lotnictwa, które idzie w ślady innych krajów – mówi Casas wspominając incydent z 1978 r., kiedy to na granicy boliwijsko-argentyńskiej doszło do katastrofy dziwnego obiektu, którą zainteresowała się Żandarmeria.

Raul Avellaneda, kolejny ze specjalistów podkreśla, że w przypadku komisji niezmiernie ważny jest udział specjalistów z różnych dziedzin, „odległych od mistycyzmu, spekulacji i przesądów”.

– W tym przypadku za zadanie odpowiada trójka z Lotnictwem – strażnikiem naszych niebios, nauką – będącą jedyną z metod wyjaśniającą te przypadki oraz wyspecjalizowanymi badaczami.

Pozostaje tylko pytanie, czy Lotnictwo będzie szukać dokładnie tego samego, co mają na myśli ci, którzy łączą zjawisko UFO z siłami z kosmosu. Głównym celem jest bezpieczeństwo narodowe i trudno uważać, aby od razu pojawiły się efekty mogące spełnić oczekiwania tych, którzy widzą w zjawisku NOL ingerencję sił spoza Ziemi. Ponadto przez ostatni okres z Argentyny dobiegały informacje o rekordowych ilościach obserwacji UFO, jednak mało kiedy podawano konkretne szczegóły, co jest bardzo charakterystyczne dla doniesień z Ameryki Południowej.

Dywagować można bez końca. To czas pokaże, jakie będą efekty.

Na podstawie: AFP, Vision OVNI, Inexplicata

Opracowanie i źródło: [Infra](#)